

POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 2 grudnia 2020 r.,
sprawy **K. S.**,
skazanego z art. 247 § 1 i 2 k.k i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 28 października 2019 r., sygn. akt V Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł.,
z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt V K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasadzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. P. kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa i 80/100) złotych, w tym 23 % VAT, z tytułu sporządzenia i wniesienia kasacji z urzędu;**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt V K (...), K. S. został uznany za winnego tego, że w okresie od dnia 28 września 2015 r. do dnia 4 października 2015 r. w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, co do której postępowanie wyłączono do odrębnego rozpoznania, będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 k.k. za umyślne przestępstwo

przeciwko życiu i zdrowiu i w ciągu 5 lat od obycia za nie kary w wymiarze roku pozbawienia wolności, ze szczególnym okrucieństwem znęcał się fizycznie i psychicznie nad współosadzonym w tej samej celi w Areszcie Śledczym w Ł. A. K. w ten sposób, że uderzał go pięściami po całym ciele i tułowi, przewracał na podłogę, znieważał używając słów powszechnie uznanych za obelżywe, groził pobiciem i pozbawieniem życia, a w dniu 4 października 2015 r. wziął udział w pobiciu A. K. narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszkodzenia ciała i spowodował obrażenia w postaci obustronnych krwiaków podtwardówkowych, stłuczenia mózgu, stłuczenia powłok twarzy, krwiaka moszny, odmy podskórnej, obustronnego, wielomiejscowego, wieloodłamowego złamania żeber, obustronnej odmy opłucnowej, stłuczenia płuca prawego, złamania kości nosa bez przemieszczenia, liniowych sińców szyi, rozległego chełboczącego krwiaka na prawym boku sięgającego aż do prawego dołu biodrowego, sińców na obu kończynach górnych, klatce piersiowej i udach wybroczyn krwawych w spojówce oka lewego, których powikłaniem była niewydolność oddechowa wymagająca respiratoterapii oraz niewydolność nerek wymagająca zabiegów hemodializy, a nadto wskutek obrażeń czaszkowo - mózgowych ograniczonego uszkodzenia oun, skutkującego trwałym obniżeniem sprawności procesów poznawczych z objawami zespołu amnestycznego, bez cech otępienia oraz zaburzeniami osobowości, które to obrażenia głównie czaszkowo - mózgowie i w obrębie klatki piersiowej stanowiły ciężki uszczerbek na zdrowiu pod postacią choroby realnie zagrażającej życiu, tj. czynu z art. 247 § 1 i § 2 k.k. i art. 158 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i na podstawie art. 247 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.; wymierzona mu została kara 14 lat pozbawienia wolności; orzeczono w przedmiocie kosztów sądowych.

Od tego wyroku apelację złożył obrońca oskarżonego, zarzucając:
1) naruszenie przepisów postępowania tj.: art. 4, 7, 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego w zakresie ustalenia

sprawstwa oskarżonego, przy jednoczesnym pominięciu części materiału dowodowego i oparciu rozstrzygnięcia na wybranych okolicznościach ujawnionych w toku postępowania;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na bezzasadnym przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu w sytuacji gdy materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, że oskarżony współdziałał w popełnieniu czynu zabronionego na szkodę pokrzywdzonego A. K.. Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 28 października 2019 r., sygn. V Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok; orzekł w przedmiocie kosztów świadczonej z urzędu pomocy prawnej oraz kosztów sądowych.

Obrońca skazanego wniósł od przedmiotowego wyroku kasację, zaskarżając orzeczenie w całości. Zarzucił mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, rażące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. tj. zasady *in dubio pro reo*, zgodnie z którą nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, podczas gdy szereg wątpliwości, które ujawniły się w trakcie trwania procesu nie zostało rozpatrzonych przez Sąd I instancji, co było podstawą zarzutu apelacyjnego, którego Sąd Odwoławczy nie rozpoznał co do istoty powielając błąd postępowania I instancji poprzez przyjęcie, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, w sytuacji, gdy oskarżony wyjaśnił, iż nie uczestniczył w pobiciu pokrzywdzonego, bezskutecznie interweniował, pokrzywdzony nie wskazał oskarżonego jako sprawcy, jak również brak jest naocznych świadków znęcania się nad pokrzywdzonym i jego pobicia.

Podnosząc powyższy zarzut autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego

rozpoznania i zasądzenie kosztów obrony udzielonej skazanemu z urzędu w postępowaniu kasacyjnym z urzędu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Postawione w nadzwyczajnym środku odwoławczym zarzuty nie miały charakteru kasacyjnego (vide art. 523 § 1 k.p.k.) i nie mogły być kierowane wobec orzeczenia sądu II instancji, utrzymującego w mocy wyrok skazujący (art. 519 k.p.k.). Trafnie zatem ocenił kasację prokurator, wskazując na jej oczywistą bezzasadność. Stanowisko to Sąd Najwyższy w pełni zaaprobował, oddalając kasację w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Badając zasadność środka odwoławczego Sąd Okręgowy w Ł. przeanalizował bowiem wszystkie podniesione w apelacji zarzuty i odniósł się do nich, wyjaśniając dlaczego należy uznać za prawidłowe i pozostające pod ochroną art. 7 k.p.k. ustalenia sądu I instancji w zakresie współsprawstwa oskarżonego w przypisanym mu działaniu na szkodę A. K.. Sąd odwołał się do materiału dowodowego, będącego podstawą tych ustaleń, celnie akcentując fragmenty, które dawały obraz całokształtu postawy oskarżonego wobec pokrzywdzonego. Fragmenty te przekonują w sposób nie budzący wątpliwości o roli, jaką odegrał w zdarzeniu

K. S.. W tej materii sąd odwoławczy nie dopuścił się uchybień natury kontrolnej, których zresztą w *petitum* kasacji nie zarzucono. Sąd nie mógł natomiast naruszyć art. 4 i 5 § 2 k.p.k. z tego tylko powodu, że autor kasacji nie zgadza się z poczynionymi ustaleniami faktycznymi, co *nota bene* nie może być przedmiotem nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Już tylko na marginesie przypomnieć należy, że zasada obiektywizmu, analogicznie jak zasada prawdy materialnej, ma charakter gwarancji procesowej i

samo wskazanie na jej naruszenia, by mogło stanowić skuteczny zarzut kasacyjny, nie jest wystarczające. Należy bowiem wymienić konkretną normę prawa procesowego, której naruszenia miałby dopuścić się Sąd II instancji w związku z przedmiotową zasadą, nie zapominając o konieczności zrealizowania wymogu określonego w art. 523 § 1 k.p.k. (por. np. wyrok SN z 20 kwietnia 2004 r., V KK 332/03, Prok. i Pr.-wkł. 2004/7–8, poz. 6; postanowienie SN z 26 lipca 2017 r., II KK 239/17, LEX nr 2342163). Kasacja tym warunkom nie sprostała, sprowadzając uzasadnienie postawionego zarzutu do kontestowania ustaleń w zakresie współsprawstwa, co w najmniejszym stopniu nie czyniło zadość zarówno powinności wykazania rażącego i mogącego mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku uchybienia, ale także skierowania zarzutów kasacyjnych wobec orzeczenia drugoinstancyjnego (art. 519 k.p.k.).

Nie mogło w niniejszej sprawie być mowy o wystąpieniu wątpliwości, które należałoby postrzegać w aspekcie art. 5 § 2 k.p.k. W tym przepisie nie chodzi o wątpliwości, które poweźmie strona w wyniku odmiennej interpretacji materiału dowodowego, lecz o wątpliwości obiektywne, niemożliwe do usunięcia w toku postępowania mimo wykorzystania wszelkich dostępnych środków dowodowych, a zatem posiadające cechę nieusuwalności. Nie powstaje sytuacja określona w art. 5 § 2 k.p.k. wówczas, gdy należy poddać ocenie całokształt niejednorodnego materiału dowodowego i wybrać jedną wersję zdarzenia, co w przedmiotowej sprawie uczynił sąd I instancji, z akceptacją sądu odwoławczego. Z tego zaś autor kasacji wywodzi, całkowicie nietrafnie, egzystencję nie dających się usunąć wątpliwości.

Mimo tezy obrońcy o nierzetelności kontroli instancyjnej, mającej polegać na niewyjaśnieniu przez sąd odwoławczy z jakich fragmentów materiału dowodowego wywiedzione zostało uznanie, że skazany był współsprawcą znęcania się nad pokrzywdzonym, nie było podstaw do stwierdzenia takiego uchybienia po zapoznaniu się z pisemnymi motywami wyroku. Wskazane zostały tam dowody w

postaci zeznań osadzonych, przebywających w czasie zdarzenia w tej samej jednostce penitencjarnej, z których wprost wynika, że w przestępcze zachowanie względem A. K. zaangażowanych było dwóch osadzonych, przebywających z nim w jednej celi, w której - co należy podkreślić – nie był osadzony nikt więcej, poza tymi trzema osobami. Powyższe, w połączeniu z zeznaniami świadka G. B., a nadto postawą skazanego w dniu 4 października 2015 r. podczas porannego apelu, nie może budzić najmniejszych wątpliwości w zakresie przypisanego K. S. współsprawstwa. Podstawą przyjęcia tego stanu rzeczy może być nie tylko uprzednie porozumienie (w dosłownym znaczeniu), którego brak akcentuje obrońca, gdyż wystarczający był już sam fakt dokonywania przestępstwa wspólnymi siłami, obiektywne współdziałanie sprawców w czynnościach wykonawczych, zdających sobie sprawę z celu wspólnego działania. I na to trafnie zwrócił uwagę Sąd II instancji, powołując dorobek orzecznictwa (s. 7-8). Okoliczności niniejszej sprawy niewątpliwie na takie współdziałanie wskazywały, co zostało starannie wykazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, stanowiąc adekwatną odpowiedź na zarzut środka odwoławczego. W toku kontroli instancyjnej nie wystąpiły zatem wskazane w kasacji uchybienia.

Implikacją powyższego rozumowania było uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną, a wobec braku stwierdzenia podstaw określonych w art. 536 k.p.k. oddalenie jej na posiedzeniu, w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na podstawie art. 624 k.p.k. skazany został zwolniony od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego. Uwzględniony został nadto wniosek obrońcy o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej na rzecz skazanego z urzędu w postępowaniu kasacyjnym, co znajduje swoją podstawę w treści art. 29 § 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U.2020.1651 t.j.), § 4 ust. 3 i § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb

Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 t.j.).